

CO SŁYCHAĆ ?

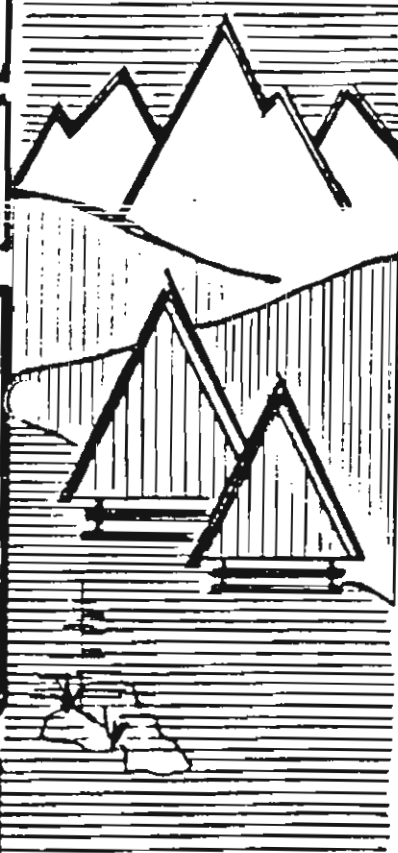
Jakie Towarzystwo?

(z refleksji nad programem)

Józef Czechowski (Zielona Góra)

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie powinno być stowarzyszeniem ludzi o podwyższonej świadomości spraw dotyczących gór, w tym w szczególności spraw turystyki jako systemowego elementu całokształtu czynników związanych z prawidłowym "funkcjonowaniem" gór we współczesnych realiach politycznych, demograficznych, kulturowych itp.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie winno kształtować wzorzec stosunku człowieka do gór, w tym wzorzec turystyki górskiej i upowszechniać go stosując statutowe środki. Powinno więc mieć charakter elitarny.



INFORMATOR
POLSKIEGO
TOWARZYSTWA
TATRZAŃSKIEGO

NUMER 1
STYCZEŃ 1991

W realizacji celów PTT powinno oprzeć się na indywidualnej i grupowej inwencji ludzi, ośrodków i oddziałów, nie zaś na odgórnym nakazowym systemie centralistycznym. Pozwoli to pełniej zaangażować potencjał twórczy członków PTT, jest bowiem wielu ludzi, którzy posiadają dobre i różnorodne koncepcje naprawy stosunku turysty do gór i mogących włożyć wiele wysiłku dla urzeczywistnienia swoich koncepcji.

Zbiór cząstkowych sukcesów może stać się wielkim sukcesem Towarzystwa jako całości. Należy uszanować rozkwitanie ludzkiej wyobraźni, sprzyjać odsłanianiu się utajonego wnętrza człowieka ku jego zadowoleniu i ku pomyślności żywego organizmu stowarzyszenia. Dziś bardziej niż kiedykolwiek przedtem świadomość ludzka dojrzała do tego, aby zawrzeć nowe przymierze człowieka z naturą.

Ważną rzeczą jest psychologiczny aspekt sprawy. Stereotyp stowarzyszenia mówi na ogół o pracy społecznej, dobrowolnie i wspólnie podejmowanych zobowiązaniach. Doświadczenie uczy, że we współczesnym zabieganym życiu członkostwo takie kojarzone jest negatywnie, zwłaszcza że nader rzadko spotyka się z satysfakcją sukcesu, w tym również osobistego. Zamierzenia są na ogół szlachetne, ale możliwości małe i trudne do zrealizowania.

Proponuję zatem formułę Towarzystwa jako bractwa ludzi przybliżających się do swoich marzeń, ludzi zajmujących się ulubionymi sprawami, dającymi im satysfakcję samorealizacji. Satysfakcja ta potęgowana jest tym, że odnosi ona rezonans wśród myślących podobnie. Stowarzyszenie nie nakłada więc dodatkowych brzemion na i tak utrudzone już ramiona człowieka. Wzbogacenie ducha, nie zaś wplatanie człowieka w program działania (choćby był on w rzeczy samej najszlachetniejszy) stanowić powinno właściwy motor, którym silne będzie Towarzystwo.

Zadania, które można by wpisać w program PTT pokrywają się często z programami rozmaitych instytucji, które dysponują odpowiednimi środkami realizacyjnymi i PTT ich w tym nie wyręczy. Niech Towarzystwo będzie jedynie falą entuzjazmu, na której popłyną rutynowe działania zawodowców; falą pobudzającą i dostatecznie zaraźliwą.

Jedną z istotniejszych potrzeb człowieka jest nieświadomiana najczęściej potrzeba życia emocjonalnego. Życie ludzkie jest tym pełniejsze im więcej spotyka doznań i im wyższy jest poziom tych doznań. Jeśli sięgnąć myślą w przeszłość to nasze życie jawi się jako ciąg zdarzeń zapamiętanych, to znaczy takich, które były jakies szczególnie w odniesieniu do ogólnego tła zdarzeń, które szczególnie głęboko odcisnęły się w uplastycznionej emocjami pamięci.

W górach nagromadzone jest na małej przestrzeni, ogromne bogactwo form i treści. Pełnia doznań wyzwana jest na skutek obcowania z bogactwem krajobrazu i przyrody, często w nierozłączny sposób powiązany z treściami historycznymi, wytwórczością folkloru i dostojeństwem religii. Doznania te mogą być wzbogacone przez uprawianie wspinaczki, narciarstwa, przez zjawiska pogodowe, jak również przez poznanie przyjaciela wyciągającego pomocną dłoń. Stąd teren górski jest z powyższych względów istotnie szczególny. Nie przypadkowo więc turystyka górską jest ich najpełniejszą formą.

W górach odkrywa człowiek swoje prawdziwe oblicze, a wspólna wędrówka zawiązuje trwale przyjaźnie, tak bardzo potrzebne jednostce zagubionej we współczesnym świecie. Krajobraz górski, kontakt z naturą, wreszcie kontakt z drugim człowiekiem wyzwalają silne doznania estetyczne i emocjonalne. Przysparza to człowiekowi gór wielobarwnego bogactwa duchowego.

Członkostwo w Polskim Towarzystwie Tatrzańskim ludzi o podobnym sposobie myślenia i patrzenia na świat ma to bogactwo rozwijać i uszlachetniać.

Od redakcji

Tekst kol. J. Czechowskiego jest bardziej refleksją nad stylem, niż nad programem naszego Towarzystwa. Mimo, że napisany dwa lata temu w związku z dyskusją nad programem, nic nie stracił ze swej aktualności. Gdy coraz więcej ludzi skupia się w naszym Towarzystwie pytanie o jego styl staje się podstawowym.

Jedni negują potrzebę jakiegokolwiek organizacji; po co wybierać Zarząd, Komisję Rewizyjną czy Sąd Koleżeńcki pytają. Drudzy chcieliby stworzyć sformalizowane struktury: szkolenia - uzyskiwanie stopni - powiązane z ich osiągnięciem ulgi i przywileje mające dać motywację do chodzenia po górach...

Tymczasem po prostu są góry i ludzie, którzy je kochają. Dobrze ujął tę myśl jeden z kolegów na ostatnim posiedzeniu ZG: "Chodzę po górach, bo lubię i to jest wystarczająca motywacja".

Zapraszam wszystkich do refleksji i wypowiedzi na poruszone tematy.

Czego dowiedzieliśmy się od dyrektora TPN?

Obrady Zarządu Głównego PTT w dniu 11 stycznia 1991 roku zdominowane zostały wystąpieniem Zastępcy Dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego pana Stanisława Szubernata, nota bene naszego kolegi - członka Oddziału PTT w Poznaniu. Wystąpienie wywołało żywą dyskusję. Oto zebrane wątki spotkania i informacje:

- 1) Dyrekcja Parku dziękuje PTT za wystąpienia do władz wspomagające jej działania i zachęca do dalszych kroków w tym kierunku.
- 2) Członkowie PTT jako społeczna Straż Parku: aby skorzystać z tej oferty muszą być pokonane bariery prawne uniemożliwiające nadawanie uprawnień strażników ludziom nie będącym pracownikami Parku. Gdy zaistnieje taka możliwość Dyrekcja Parku określi wymagania, a Oddziały będą typować odpowiedzialnych członków do pełnienia tej funkcji.
- 3) Na mocy porozumienia z kołami przewodnickimi PTTK powstało Centrum przewodnickie, które będzie również nadawać uprawnienia. Formuła otwarta - mogą do niego przystąpić przewodnicy będący członkami PTT, jeśli tacy znajdą się w naszym gronie.
- 4) Istniejące schroniska tatrzańskie powinny funkcjonować bez szkody dla środowiska, co wymaga rozwiązania sprawy ogrzewania, utylizacji śmieci

i oczyszczalni ścieków. Daleko jeszcze do rozwiązania sprawy kierownictwa Ornaku. Dyrekcja widzi możliwość merytorycznej opieki nad schroniskami ze strony PTT. Jakkolwiek punkt noclegowy na Rusinowej Polanie stanowi problem ze względu na ochronę przyrody.

- ◊ Parkowi nie grozi obecnie rewindykacja gruntów po wstrzymaniu ustawy sejmowej przez prezydenta i oparciu się Senatu na ustawie z 1925 roku nie wymieniającej Parku (którego nota bene jeszcze wtedy nie było).
- ◊ Planuje się stworzenie strefy buforowej, która wiązałaby napływ ludzi w głąb gór. Istnieje koncepcja zbudowania kolejki widokowej w paśmie Gubałowskim pokazującej Tatry bez dojazdu do nich, wykorzystania bazy wczasowej w istniejących w tym paśmie miejscowościach, wykorzystanie północnych stoków Gubałówki o długo utrzymującej się pokrywie śnieżnej dla narciarstwa, zbudowania basenów kąpielowych przy ujściach źródeł geotermalnych. Aktualnie PKL rozpoczyna budowę wyciągu na Palenicę Kościeliską.
- ◊ Dotychczasowe plany zagospodarowania Kasprowego zostały odrzucone. Obecnie burmistrz Zakopanego p. Krokowski przedstawił nowy, bardziej realny projekt, który został skierowany do rozpracowania w Instytucie Kształtowania Środowiska. Niebezpieczeństwo na razie oddalone.
- ◊ Dyrekcja stopniowo wprowadza odpłatność dla użytkowników Parku, prowadzących na jego terenie działalność gospodarczą. Płatne licencje są już wydawane na:
 - transport konny,
 - przewóz turystów sankami na Kalatówki,
 - przewodnictwo,
 - prowadzenie wycieczek przez przewodników GOT,
 - prowadzenie instruktażu narciarskiego,
 - użytkowanie terenu pod wyciągi,
 - transport do schronisk.

Wprowadzono ponadto bilety parkingowe w formie folderów. Kolejki i schroniska powinny być opodatkowane na rzecz Parku.

- ◊ Szlak na Kominiarski Wierch jest zamknięty okresowo dla regeneracji kosodrzewiny. Nie myśli się aktualnie o zamykaniu innych. Zamierza się okresowo zamykać szlak graniczny w Tatrach Zachodnich pod naciskiem strony słoweckiej.
- ◊ Ukazał się numer sygnałny kwartalnika TPN "Tatry".

Co aktualnie możemy zrobić na rzecz parku

- ◊ Oddziływać w swoich środowiskach na rzecz propagowania idei ochrony przyrody i kultury zachowania się w górach.
- ◊ Pisać artykuły do kwartalnika "Tatry", nie wykluczone wspólne wydawanie.
- ◊ Nadsyłać fotografie o tematyce górskiej, głównie tatrzańskiej, na okresowe wystawy fotograficzne organizowane w Muzeum TPN.

- ♦ Poszukiwani są plastycy - projektanci folderów, które zamierza wydawać TPN.
- ♦ Polecieć dobrą, sprawną i taną drukarnię.

Pozostałe informacje z posiedzenia ZG

- ♦ Kol. F. Werner w związku z pełnioną obecnie funkcją Przewodniczącego Rady, Miasta Zielona Góra zrezygnował z członkostwa w Zarządzie Głównym. Zgodnie z jego sugestią na jego miejsce dokooptowano kol. Józefa Czechowskiego, prezesa Oddziału w Zielonej Górze.
- ♦ Kol. Maciej Zaręba (Nowy Sącz) został dokooptowany do zespołu ZG do spraw przewodnictwa.
- ♦ Powołano dwa nowe oddziały PTT - w Radomiu i w Zielonej Górze; ten ostatni przekształcił się z koła przy Oddziale w Kaliszu. Bezpośrednio przed posiedzeniem wpłynął wniosek o powołanie Oddziału w Gliwicach.
- ♦ W Zakopanem powstało Wydawnictwo Tatrzańskie, specjalizujące się w wydawaniu literatury związanej z Tatrami i Podhalem. Adres: Lidia Długolecka, Maciej Pinkwart, ul. Orkana 3b/3, 34-500 Zakopane.
- ♦ Negatywnie oceniono posłużenie się nazwą naszego Towarzystwa przez powołaną fundację PTTK. Brzmi ona: Fundacja im. Polskiego Towarzystwa Tatrzańkiego. Zobowiązano Prezydium ZG do wystąpienia w tej sprawie.
- ♦ Zaleca się wzajemne informowanie między Oddziałami o organizowanych wycieczkach i wyjazdach. Informacja taka jest szczególnie ważna dla młodych i zarazem oddalonych od gór Oddziałów, które chętnie skorzystają z oferty.
- ♦ Należy dopłacić do zamówionych ostatnio odznak; ich cena wzrosła do 8.000 zł. Przypominam konto kol. R. Zaręby: PKO O/Kalisz nr. 25511-23009-170-4. Zamówienia swetrów organizacyjnych nadal aktualne.

Co słyhać - co dalej?

Redakcja dziękuje wszystkim za nadesłane uwagi i głosy w dyskusji na posiedzeniu. Gazetka została zaakceptowana, także jej nazwa. Uznano, że żadna propozycja nie była lepsza od zaproponowanej przez Redakcję. Niektórzy myślą o zmianie winiety, lepszej jakości druku. Oczekuję na oferty. Póki co, ruszam na przód z gazetką i jak będzie czym ją wypełnić zobowiązuję się zestawiać ją co miesiąc. Dlatego proszę wszystkich o współpracę.

Listy do Redakcji prosimy kierować na adres:
Barbara Morawska-Nowak
ul. Konarskiego 21/5
30-049 KRAKÓW



im. POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

DO RODAKÓW W KRAJU I ZA GRANICĄ

Spadkobiercą idei, myśli i zamierzeń Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Nawiązuje ono do celów programowych PTT, ich związków z górami, kolebką polskiej turystyki. Poznanie Tatr, Beskidów i Pienin, ochrona ich wartości miało zawsze fundamentalne dla nas znaczenie.

Dlatego też Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wspólnie z osobami serdecznie związanymi z górami powołał Fundację im. Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Celem Fundacji będzie:

— inspirowanie i wspieranie działań mających na celu utrzymanie i stałą rewaloryzację schronisk górskich będących trwałym świadectwem obecności PTTK i jego prekursora PTT w górach,

— ochrona górskiego krajobrazu i jego wartości przyrodniczych,

— rozwój zagospodarowania turystycznego służącego turystyce w poznaniu bogactwa historii, zasobów kultury i ludzi Pienin, Tatr i Beskidów,

— wspieranie działalności turystycznej,

— inspirowanie i wspieranie prac badawczych i popularyzatorskich mających na celu wszechstronne poznanie wartości kultury materialnej i duchowej regionu.

Zwracamy się z serdecznym apelem do społeczeństwa polskiego, a do społeczności zrzeszonej w Towarzystwie w szczególności, o wsparcie Fundacji.

FUNDATORZY

Fundacja im. Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, 33-300 Nowy Sącz, Rynek 9;
tel. 236-89, tlx 0322307; konto: BPH Kraków, Oddział Nowy Sącz
nr 324803-6783-132-2

WYDAWNICTWO „KARPATY” Kraków, 1990 r. Poz. 4. 1000 egz. DN-8 KRAKÓW 1206/90.